

Marszałkowie i admirałowie dorabiali się milionów

Gdzie są klejnoty ks. meklemburskiej?

Złodziejstwa w brytyjskiej strefie Niemiec Kompromitacja angielskich władz okupacyjnych

BERLIN (APD). Brytyjska strefa okupacyjna Niemiec przeżyła dużą sensację, na skutek wiadomości o zwolnieniu przez władze okupacyjne brytyjskiego szefa wydziału kontroli, Roberta Simsona. Okazuje się, iż wysoki ten urzędnik przejawiał dużą gorliwość służbową i zdolał natrafić na ślady ogromnych nadużyć, w które zamieszanych jest szereg wysokich urzędników i wojskowych brytyjskich.

Nadużycia te polegały na przewożeniu do Anglii i sprzedawaniu na własny rachunek znacznej ilości skonfiskowanego przez armię brytyjską w Niemczech złota, srebra, dzieł sztuki, które z kolei Niemcy zrabowali swego czasu w krajach okupowanych.

Jak twierdzą w kołach dobrze poinformowanych, w aferze zamieszany był m. in. brytyjski wice-

marszałek lotnictwa, oraz kontradmirał marynarki, jak również szereg wyższych oficerów, służących w armii okupacyjnej.

Przed niedawnym czasem agencje niemieckie doniosły o skonfiskowaniu przez władze brytyjskie ogromnej wartości klejnotów, należących do wielkiej księżnej meklemburskiej. Okazuje się obecnie, iż ludzie, którzy dokonali konfiskaty, sprzedali znaczną część tych klejnotów na własną rękę w W. Brytanii. Kilku wysokich urzędników wydziału handlowego trudniło się stałe masowym handlem oponami samochodowymi, które były własnością armii brytyjskiej.

Gubernator brytyjski w Niemczech, gen. Robertson, otrzymał w przedmiocie tych nadużyć obszernie sprawozdanie od brytyjskiego wydziału. Sprawozdanie to nie było pociągło jednak za sobą żadnych kroków przeciwko winowajcom, gdyż zajmowało ono zbyt wysokie stanowiska. Gen. Robertson obawiał się, iż doprowadzić to może do jawnej kompromitacji władz okupacyjnych.

Simson, który jako szef wydziału kontroli wewnętrznej poinform-

owany był dokładnie o wszystkich defraudacjach i nadużyciach, został zatem zwolniony. Gen. Robertson wolał wybrać „mniejszego” zło, usuwając z pracy zbyt gorliwego urzędnika, niż dopuścić do zdemaskowania aferzystów, którzy działali na najwyższych szczeblach brytyjskiej administracji okupacyjnej.

O tam świat musi wiedzieć!

Rząd włoski pogwałcił ordynację wyborczą wywierając presję na ludność Palmiro Togliatti o wyborach

RZYM. Przedstawiciel dziennika „Unita” przeprowadził wywiad z Togliattim na temat ostatnich wyborów do parlamentu. Togliatti oświadczył m. in.:

„Zanim przystąpię do omówienia wyników wyborów włoskich, muszę podkreślić warunki w jakich te wybory się odbyły.

Wybory te nie były wyrazem woli narodu włoskiego. Brutalna interwencja zza granicy, posługująca się groźbami zażądania kraju w razie zwycięstwa komunistów, straszenia wojną i groźbami użycia bomby atomowej, Masowa interwencja kleru i całej organizacji kościelnej, pogwałcenie konstytucji i ordynacji wyborczej. Rząd wywierał presję na ludność, praoświadczając wizerunek presji na przeobrażeniu. Środkami, dostarczonymi przez zagranicę stronniczo chrześcijańsko - demokratyczne kupowały sobie głosy na wielką skalę.

Partia chrześcijańska - demokratyczna i rząd odrzuciły wszelkie zasady moralności. O tym wszystkim trzeba powiedzieć narodowi włoskiemu, trzeba powiedzieć europejskiemu ludowi. Lecz mimo wszelkich groźb Frontu Demokratycznego - Ludowego otrzymał 8 milionów głosów. Z taką poważną siłą, reakcja będzie musiała się liczyć.

Front Demokratyczny - Ludowy nie chce jednak uciec się do siły, aby usunąć za niedużycie pewnych ludzi z obecnego rządu. Bez użycia siły będziemy prowadzić walkę o wolność i poszanowanie ludu. Przeważająca część obywateli włoskich opiera się, wszelkim próbom zastraszenia ich, stojąc twarzą do stronie Frontu Demokratycznego - Ludowego. Tylko chwytliwe i niezdecydowane masy uległy presji rządu. Wszystkie postępowe i demokratyczne partie skupiają się wokół Frontu Demokratycznego - Ludowego.

Omawiając obecną sytuację partii komunistycznej we Włoszech Togliatti powiedział, że partia ta odparła skierowane przeciwko niej ataki i że zwyciężyła komunistów we Włoszech, pomoglił się, gdyż po wyborach partia komunistyczna jest silniejsza, aniżeli była dotychczas.

„Włoska klasa robotnicza - powiedział Togliatti - trzyma mocno w swych dłoniach sztandar wolności i

demokracji. Zjednoczeni w walce o wolność i niezależność kraju potrafimy obronić pokój przed podżegacami wojennymi”.

Socjaliści i komuniści pozostaną we wspólnym froncie

RZYM (APD). Jeden z przywódców włoskiej partii socjalistycznej, Lelio Basso, oświadczył, że jest absurdem liczyć na wystąpienie partii socjalistycznej z Frontu Demokratycznego - Ludowego. Włoska partia socjalistyczna pogłębiła swą jedność i wzmocniła swe szeregi, nie zrywając więzi łączącej ją z partią komunistyczną.

Oświadczenie Lelio Basso jest najważniejszym cięciem dla reakcji, która liczyła się z możliwością oderwania partii socjalistycznej od komunistów i rozbitcia w ten sposób Frontu Demokratycznego - Ludowego, za którym w ostatnich wyborach opowiedział się co trzeci dorosły Włoch.

Henru Wallace

O wyborach włoskich

NOWY JORK (APD). „Pomimo, że

Minister Modzelewski o kwestii żydowskiej i Palestynie

Rząd RP z sympatią śledzi walkę narodu żydowskiego o własne państwo

WARSZAWA (PAP). W dniu 20 kwietnia 1948 r. min. Spraw Zagranicznych, Zygmunt Modzelewski przyjął kilkunastoosobową delegację Żydów zagranicznych, którzy przybyli do Polski w związku z uroczystym obchodem piątej rocznicy powstania w getcie warszawskim.

Na wstępie min. podkreślił, że rząd R. P. śledzi z dużą sympatią i życzliwością walkę narodu żydowskiego o wolność i własne państwo. Rząd polski podtrzymuje konsekwentnie swoje dotychczasowe stanowisko, mające w ONZ w kwestii palestyńskiej.

Sprawę rozwiązania problemu palestyńskiego komplikuje fakt, że siły antydemokratyczne, obejmujące wy-

Stany Zjednoczone zdołały drogą nie słychanego nacisku kupić losy dla chrześcijańskiej demokracji we Włoszech, tylko głupiec może przypuszczać, iż wzmożono to przyjęciu narodu włoskiego do rządu Stanów Zjednoczonych” - oświadczył Henry Wallace, przemawiając wczoraj w Atlantic City.

Wallace podkreślił dalej, że obecna polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych nie powstrzyma i tek rozwoju komunizmu, ale w każdym razie odwróci ruch faszystowski zarówno wewnątrz Stanów Zjednoczonych jak i poza ich granicami.

Kandydat na prezydenta z ramienia trzeciej partii obawiały następnie rząd amerykański odpowiedzialnością za stan gospodarki włoskiej, która kształtowana jest obecnie w znacznym stopniu przez amerykańskich kapitalistów.

W niedzielnym n-rze „Zwierciadła” ukażą się artykuły:

Prof. Ryszarda Skulskiego: „Wrocław, miasto centurionów”.
Mgr T. B.: „Na Sepolinie rośnie dąb”.
Taduzca Zelenyja: „Drogi bez dna”.

PONADTO OBSZERNY OPIS WYSTAWY ZIEM ODZYSKANYCH ZE ZDJĘCIAMI I PLAN SZAMI

łączenie o własne interesy imperialistyczne, starając się uniemożliwić pokojowe współżycie Żydów z Arabami i tworząc w Palestynie ogniskę zapalne, które z latwością przetrucić się może na inne części tego obszaru geograficznego. Polska, której polityka zagraniczna oparta jest o zasady niepodzielonego pokoju, zalecała i zwalcza wszelkie próby doprowadzenia powojennego świata do nowego zamętu.

Istnieje niepokojna nadzieja, że naród żydowski przeczwyci wszystkie trudności i wówczas rząd polski poprze stanowisko, iż nowopowstałe państwo żydowskie powinno wejść na równi z innymi suwerennymi państwami do ONZ.

Co dzień nastę

Sens wyborów włoskich

Po gorączkowym, pełnym napięcia dniach przedwyborczych, opustoszały ulice Rzymu, znikły gdzieś tłumy, przewalające się chodnikami, wiatr podziurawiał afisze i pozorywał transparenty. Wybory włoskie, na które patrzano z zainteresowaniem całym światem, należą już do przeszłości. Okazało się, że od wyniku tych wyborów nie zależy bynajmniej losy świata, jak to starali się udowodnić wszelkimi sposobami korespondenci amerykańscy. Zjednoczone - iły chadeków de Gasperiego, 400.000 karafanów i dolary amerykańskie zyskały nieznaczną większość.

Sens wyborów włoskich nie leży jednak w tym zwycięstwie. Dwa lata temu, w roku 1946, przy znacznie mniejszej frekwencji wyborów partia de Gasperiego uzyskała procentowo te same ilości głosów, co obecnie.

Dwa lata temu partie lewicowe szły do urny wyborczej oddzielnie. Komuniści, socjaliści i liberalowie zdobyli wówczas wspólnie o przeszło milion głosów mniej, niż obecnie.

Wybory niedzielne we Włoszech wykazały ogromny wzrost wpływów zjednoczonego Frontu Ludowego. 8 milionów wyborców poparto Togliattiego. 8 milionów Włochów wyrażło zgodę na tajny wywiad zatrudniający 27 oficerów b. niemieckiego sztabu generalnego. Oficerowie ci opracowują plany organizacji armii niemieckiej dla Niemiec zachodnich. Opracowano już kosztorys uzbrojenia, przygotowano dane o kadrach oficerskich, prowadzone są prace przygotowawcze do zmilitaryzowania przemysłu Niemiec zachodnich itp.

Wśród b. generałów i oficerów niemieckiego sztabu generalnego, zaproszonych do pracy w tym wydziale w charakterze „doradców”, znajdują się Rundstedt, Kesselring i Guderian.

Rundstedt, Kesselring i Guderian

»radzą« w sztabie armii USA

BERLIN (PAP) Jak donosi korespondent dziennika „National Zeitung” z Brukseli, Amerykanie zamierzają utworzyć armię niemiecką w Bizonii.

Zgodnie z wiadomościami otrzymanymi w Waszyngtonie, przed trzema miesiącami przy sztabie generalnym armii amerykańskiej utworzono tajny wywiad zatrudniający 27 oficerów b. niemieckiego sztabu generalnego. Oficerowie ci opracowują plany organizacji armii niemieckiej dla Niemiec zachodnich. Opracowano już kosztorys uzbrojenia, przygotowano dane o kadrach oficerskich, prowadzone są prace przygotowawcze do zmilitaryzowania przemysłu Niemiec zachodnich itp.

Wśród b. generałów i oficerów niemieckiego sztabu generalnego, zaproszonych do pracy w tym wydziale w charakterze „doradców”, znajdują się Rundstedt, Kesselring i Guderian.

Harriman „wędrującym ambasadorem”

WASZYNGTON (PAP) — Prezydent Truman mianował Harrimana „wędrującym ambasadorem” przy krajach marshallowskich. Harriman ustąpił w związku z tym ze stanowiska ministra handlu. Nominacja Harrimana nastąpiła na życzenie administratora planu Marshalla, Paula Hoffmana.

Przypuszcza się, że ministrem handlu USA zostanie b. ambasador Stanów Zjednoczonych w Belgii Karol Sawyer. Liczy on 61 lat. W latach 1933 i 1934 był on wicegubernatorem Stanu Ohio i należy do partii demokratycznej. Z zawodu Sawyer jest prawnikiem.

Pierwszy meldunek z frontu walki

W marcu br. zostało wydane zarządzenie, na mocy którego odlogi i inne grunty orne (do 100 ha) podlegające bezpośredniej administracji władz ziemskich, mogą być oddane rolnikom na trzy lata (tj. do 31. XII. 1950) do bezpłatnego użytku...

Zarządzenie to, które dotyczy również gospodarstw rolnych o opuszczonych, podlegających zarządom władz ziemskich, przyczyni się niewątpliwie do dalszej likwidacji odlogów.

Aby jeszcze bardziej zachęcić osadników na Ziemiach Zachodnich do obsiewania ugorów, przez znaczono na ten cel specjalne kredyty w wysokości 300 milionów zł, z czego 70 milionów na orkę kredytową.

Pomoc ta objęła 30.000 nowych gospodarstw osadniczych, dzięki czemu, według pobieżnych meldunków, obsiano w tym roku na Ziemiach Zachodnich 260.000 ha odlogiem leżącej ziemi.

Wyjąłowana ziemia wymagała wydatnego zasilenia nawozami sztucznymi. W czasie tegorocznej wiosennej akcji siewnej, rozprawdzono 438.538 ton nawozów. Nabywali je rolnicy indywidualnie, państwo przeznaczyło na ten cel również specjalne kredyty.

Ze względu na brak sily pociągowej uruchomiono pomoc maszynową przez zmontowanie nowych 1500 osrodków maszynowych Samopomocy Chlopskiej, przy czym pomoc ta przeznaczona była tylko dla gospodarstw malych i srednich. Armia 12.500 traktorów wyruszyła na pola: takiej cyfry nie spotykano dotychczas w Polsce.

Dużą rolę odegrała również w czasie tegorocznej akcji siewnej pomoc sąsiedzka, unormowana specjalnymi dekretami. Szczególnie rodnim inwalidów wojennych oraz wdowom i sierotom po poległych w walce o wolność udzielano pomocy w postaci bezpłatnej orki.

Za wczesnie podawać już ściśle dane, dotyczące tegorocznej walki z reszta odlogów. Na podstawie pobieżnych obserwacji sędzić jednak można, iż walka ta zakończona została pełnym sukcesem osadników.

(leg.)

85 miliardów zł na budownictwo

WARSZAWA (PAP). Min. odbudowy M. Kaczorowski, wice-minister Pietrusiewicz i dyrektor departamentu inż. K. Tyska poinformowali przedstawicieli prasy o znaczeniu uchwał komitetu ekonomicznego rady ministrów z dnia 9 b. m. dotychczasowej usprawnienia budownictwa i obniżenia kosztów budowy.

Min. Kaczorowski stwierdził, że już w roku bież. ruch budowlany dorówna poziomowi przedwojennemu. W latach następnym poziom ten musi być przekroczony. W roku bież. zużyje się we wszystkich resortach i we wszystkich 3-ch sektorach na budownictwo poważną kwotę 85 miliardów złotych.

W przyszłych latach inwestowane sumy będą rosły. Trzeba stworzyć takie warunki techniczne i organizacyjne, aby kwoty te były jak najbardziej efektywne wykorzystywane. Do tego zmierzają uchwały komitetu ekonomicznego rady ministrów z dnia 9 b. m.

Samą uchwałę omówił wice-minister Pietrusiewicz.

W czasie pobytu przewidziane jest oprócz wczasów zwiedzania większych ośrodków przemysłu kolejowego oraz zaznajomienie się z osiągniętami w dziedzinie odbudowy.

SEOWO POLSKIE Nr 111 Str. 2

Syria wola o natychmiastową pomoc Ofensywa Haganah z góry Karmel Warunki żydowskie dla Arabów

JEROZOLIMA (PAP) We czwartek oddziały Haganah opanowały większość punktów strategicznych, kontrolujących miasto portowe Hajfa, zamieszkałe przez 60 tysięcy Arabów. Odgłosy bitwy o Hajfę słychać było w okolicach przez 25 godzin. Obecne działania oddziałów żydowskich są rozwinięciem ofensywy, podjętej z góry Karmel.

Przywódcy arabscy za pośrednictwem brytyjskich władz wojskowych prosili o rozejm wreszcie tuż po południu dowództwo Haganah...

1) Całkowite rozbrojenie sił arabskich i wydanie całej broni. 2) Wolność ruchów we wszystkich punktach Hajfy i przerwanie działalności pojedynczych strzelców arabskich oraz deportacja wszystkich oddziałów eurozwojskowych i arabskich, przy czym wszyscy hitlerowcy niemieccy, służący w oddziałach arabskich, mają być wydani.

3) 24-godzinny zakaz opuszczania domów dla rozbrojenia Arabów. Po wykonaniu tych warunków dowództwo Haganah gwarantuje spokojnym mieszkańcom arabskim całkowite równouprawnienie jako wolnym obywatelom Hajfy. Hajfa ma pozostać poza strefą brytyjską i o porządek w tym mieście mają dbać jedynie oddziały Haganah.

Obserwatorzy zagraniczni przypuszczają, że członkowie komitetu arabskiego, przebywający w Hajfie, przyjmą warunki Haganah.

Sam port Hajfy jest kontrolowany przez Anglików.

Dokładna liczba ofiar bitwy o Hajfę nie jest znana, wiadomo jednak, że do szpitala dostarczono około 100 rannych Arabów.

LONDYN. (PAP) - Z Damasku donosi Agencja Reutera, że Syria...

podjęła swym delegatem do Komitetu Politycznego Ligi Arabskiej w Kairze, by zażądał „natychmiastowej akcji regularnych sił arabskich w Palestynie” przed upływem mandatu brytyjskiego. Stryjskie koła oficjalnie oświadczają, że Liga Arabska sądziła, iż same tylko niewywołane sily arabskie zdołają opanować sytuację, lecz ostatnie działania Żydów zmieniły całkowicie położenie.

JEROZOLIMA (PAP) - Z Hajfy donoszą, że przedstawiciel Haganah ocenia straty żydowskie podczas walk o Hajfę na 4 zabitych i 32 rannych. Z oddziałami Haganah współdziałał jeden oddział Irgun Zwaiz Lemai. Żydzi używali moździerzy i karabinów maszynowych.

Brytyjczycy przyspieszają repatriację Niemców

Z Anglii do kraju poruczący oficerowie

LONDYN (APD). W przeciwnieństwie do negatywnego stanowiska, jakie rząd brytyjski zajmuję wobec sprawy repatriacji „osób przesiedlonych” do ich ojczystych krajów, zagadnienie repatriacji Niemców, znajdujących się za granicą, spotyka się z jego pełnym poparciem.

Min. Bevin oświadczył wczoraj w Izbie Gmin, że będzie się starał o jak najszybszą repatriację 62.000 niemieckich uchodźców, znajdujących się jeszcze w Danii. Przynajmniej 1/3 tej liczby ma zostać przesiedlona do strefy brytyjskiej.

Akcja repatriowania Niemców do stref zachodnich ma na celu zwiększenie stanu sily roboczej szczególnie, jeśli chodzi o prze-

mysł węglowy, który stał się ciężkiem w głowie zachodnich władz okupacyjnych i gdzie pomimo olbrzymich wysiłków nie udało się w sposób widoczny podnieść wydajność pracy.

Brytyjski ministerstwo wojny podjęło niezależnie od tego do wiadomości, że generalowie niemieccy w wieku między 70 i 80 rokiem życia, znajdujący się obecnie w niewoli brytyjskiej, będą repatriowani w dniu 13 maja. Na liście repatriowanych generalów figuruje m. in. Kurt Dittmar, b. komentator hitlerowskiego radia w Berlinie. Komunikat ministerstwa wojny dodaje, że generalowie Rundstedt i von Manstein pozostaną w Anglii „w ich własnym interesie”.

W przededniu otwarcia Międzynarodowych Targów Poznańskich

W Poznaniu kończą się ostatnie przygotowania do uroczystego otwarcia XXI Międzynarodowych Targów Poznańskich. Ostatnio architekci radzieccy dostawili w ciągu 6 dni wybudowali swój nowy piękny pawilon o pow. 500 m kw., gdzie znajdują pomieszczenie bogate ekspozy-

Drugi bogaty i reprezentacyjny dział Związku Radzieckiego mieści się w parterowej części wieży sokołowskiej. W najbliższej okolicy pawilonu radzieckiego zostały już wy-

stawione na wolnym powietrzu samoloty radzieckie oraz rozmaitego typu auta, będące ostatnim wyrazem techniki radzieckiej.

W dotychczasowych przygotowaniach wśród wystawców zagranicznych walczą o palmę pierwszeństwa, poza Związkiem Radzieckim, Holandia, Bułgaria i Włochy. Inne kraje rozpoczynają dopiero swoje ekspozycje.

W halę ciężkiego przemysłu panuje wielki ruch. Na pierwszy rzut oka już widać, że polski przemysł metalowy reprezentowany będzie bogato. Ustawiono już szereg wspaniałych obrabiarek różnego przeznaczenia i typu. Dalej zespół fabryk, należących do Centralnego Zarządu Przemysłu Metalowego gromadzi w licznych stoiskach najrozmaitszy sprzęt domowego i codziennego użytku. Na górnym piętrze tej hali znajdują pomieszczenia monopolu państwowego.

Kolej podstawa ostatnie wagony z ekspozycjami, a samoloty „Lotu” przywożą transporty towarów zagranicznych.

Prace przygotowawcze do otwarcia Międzynarodowych Targów Poznańskich trwają dniami i nocami.

Na uroczystości otwarcia Targów przybędzie szereg przedstawicieli państw obcych, akredytowanych w Polsce. Licznie reprezentowana będzie również prasa zagraniczna i krajowa. Przewidywane jest przybycie ok. 100 dziennikarzy z całej Polski.

Z tamtej strony Odry Francja chce kontrolować koleje w Trizonii

Komunikacja w Niemczech okupowanych jest przedmiotem specjalnego zainteresowania ze strony zachodnich mocarstw okupacyjnych. Jako dalszy krok w kierunku przekształcenia Bizonii na Trizonię utworzone w Frankfurtie komisje komunikacyjną, przy czym słoń kolejową wyodrębniono jako oddział wymagający szczególnej opieki.

System kolejnictwa ma wzmocnić charakter sfederalizowany z osobną dyrekcją kolejową dla każdej strefy.

Francja, jako jedyna w tym wypadku mocarstwo kontynentalne i sąsiadujące z Niemcami,

rości sobie pretensje do wglądu w prace komisji komunikacyjnej i zastrzega sobie specjalne prerogatywy w kontroli.

W kolach poinformowanych mówi się, że rząd francuski pragnie przejąć formalny zarząd nad wszystkimi kolejami w Trizonii, wprowadzając swoich wyższych pracowników kolejowych i uzgadniając ruch kolejowy w Niemczech zachodnich z ruchem, panującym na kolejach francuskich.

Pomimo wstrzymania repatriacji Niemców z Polski - otwarta została ponownie repatriacja Niemców z Danii. W w-

biegły poniedziałek opuścił Kopenhagę transport, liczący około 1.000 Niemców. W następnych 7 tygodniach repatriowanych będzie po 1.000 osób tygodniowo.

W tej chwili na ukończeniu są rokowania w sprawie repatriacji dalszych 18.000 Niemców.

Ogółem przebywa jeszcze w Danii 60.000 uchodźców niemieckich.

W Saksonii - Anhalt trybunały denazyfikacyjne zostały zlikwidowane z powodu zakończenia akcji. Z 21.000 oskarżonych 14 tys. b. hitlerowców zwolniono od winy, zaledwie 7 tys. otrzymało kary więzienia.

Tytoń i kawa zamiast stali i węgla

SZTOKHOLM. (PAP) - Dzienniki szwedzkie donoszą, że w ramach planu Marshalla Szwecja otrzymała tytoń, kawę, futra itd. Pisma podkreślają, że Szwecji potrzeba przede wszystkim: stal, węgiel, żelazo i zboże. Towary te stanowią będąc 1/6 dostaw amerykańskich dla Szwecji w ramach planu Marshalla.

Dziennik „Goeteborgs Handels och Sjöfarfarts” podkreśla, że dostawy stali amerykańskiej zostały ostatnio znacznie zmniejszone. Pismo uważa, że Stany Zjednoczone pragną w ten sposób zahamować rozwój przemysłu budowy okrętów w Szwecji. Grozi to Szwecji katastrofa.

Rząd szwedzki oczekiwał, że będzie otrzymywał rocznie 130 tys. ton stali z Ameryki na budowę okrętów, lecz w roku 1948 Szwecja otrzymała w najlepszym wypadku 25 tys. ton stali amerykańskiej. Jeżeli Szwecja nie otrzyma większych dostaw stali, to jej przemysł budowy okrętów znajdzie się z końcem br. w krytycznej sytuacji.

»Batory« wiezie gości

NOWY JORK (PAP) - Z Nowego Jorku odejechała do Gdyni grupa przeszło 100 Amerykanów polskiego pochodzenia.

Na czele wycieczki stoją Katarzyna Głuszka, Kazimierz Niemiński i Aniela Głucka. Uczestnicy wycieczki zwiedzą najważniejsze centra Polski dla zebrania informacji z pierwszych ręki o warunkach życia w demokratycznej Polsce. Ameryka nie udali się do Polski na pokładzie statku „Batory”.

W 78 rocznicę urodzin Lenina

MOSKWA (PAP) W dniu 78 rocznicy urodzin Lenina, we wszystkich miastach Związku Radzieckiego, zakładach przemysłowych, salach widowiskowych, na wsi odbyły się odczyty, pogadanki, akademie poświęcone pamięci Lenina.

Strajk górników we Francji

PARYŻ. (PAP) - We czwartek strajkowało około 130 tysięcy górników w północno francuskim zagłębiu węglowym w okolicy Lille w związku z poniedziałkową katastrofą w Salamaire. Górnicy domagają się, by administracja kopalń poniosła koszty pogrzebu 10 ofiar katastrofy i by w okolicznych kopal-

niach zezwolono na dzień żałoby z zachowaniem plac.

Górnicy żądają również zapłaty pełnych zarobków za dni pracy stracone z powodu katastrofy przez rannych oraz zasiłków po 5 tysięcy franków dla członków ekip ratowniczych. Kopalnie w Bethuna, Noeux i Aichel są całkowicie zamknięte.

W Hiszpanii wzrasta ruch partyzancki Żarzarta bitwa w Grenadzie

PARYŻ. (APD) - Radio republikańskie, działające na terytorium Hiszpanii frankistowskiej, donosi o wzmożonej aktywności hiszpańskich partyzantów we wszystkich częściach kraju. W pobliżu Orgiva w prow. Grenada, miała miejsce żarzarta bitwa między hiszpańskimi partyzantami i oddziałami armii regularnej gen. Franco. Wojska rządowe poniosły znaczne straty w ludziach i sprzęcie wojennym.

W kilka dni później specjalne oddziały wojskowe wysłane zostały dla zlikwidowania oddziałów partyzanckich w rejonie Sierra Morena. Po kilkugodzinnej walce partyzanci odparli najeźźciela, który i tutaj poniosł straty w ludziach i materiale wojennym. Na północ od Kordoby faszystowska gwardia cywilna aresztowała 16 chłopów oskarżonych o utrzymywanie kontaktu z partyzantami i udzielanie im pomocy materialnej. Aresztowanych poddano torturom.

Styl telegraficzny

GRECJA. W mieście Janina wylądował w powietrze skład broni. Władze prowadzą śledztwo, podejrzewając sabotaż.

JAPONIA. W Japonii rozpoczął się strajk pracowników zakładu produkcyjnego kolei żelaznych. Na niektórych odcinkach kolei ruch całkowicie wstrzymane.

CZECHOSŁOWACJA. Czechosłowackie Ministerstwo Informacji wyda wrotkę w językach: angielskim, francuskim, rosyjskim i niemieckim - broszury o wyderzeniach futurowych w Czechosłowacji i ich przyczynach.

ZSRR. Ambasador R. P. w Moskwie, Merlan Neszukowski urządził w salach ambasady przyjęcie na którym odbył się pokaz krótkometrażowych filmów polskich.

USA. Rząd amerykański utworzył lejny fundusz dla celów specjalnych z którego wydano na finansowanie kampanii wyborczej we Włoszech - 4 miliony dolarów.

KANADA. Do Ottawy przybył celem objęcia placówek dyplomatycznych nowy poseł R. P. w Kanadzie Milniker.

FRANCJA. Podczas katastrofy górniczej we Francji zginęło 4 polskich górników, a 18 doznało ciężkich obrażeń. Ambasador polski w Paryżu, Jerzy Putrament przeznaczył 200.000 franków na pomoc dla rodzin ofiar.

Niemcy. Władze angielskie i amerykańskie ustanowiły specjalne strefy zamknięte, nad którymi, przez lot tranzytowy został wstrzymany. Samolot czeskosłowacki nie otrzymał zezwolenia na przelot przez strefę amerykańską do Berlina.

Kanał Dunaj-Odra

to szlak o międzynarodowym znaczeniu

Szczecin, obecny trzeci port Wielkiego Wybrzeża, był zawsze nierozdzielnie związany z Odrą, górnictwem i przemysłem Śląska, z eksportem produkcji rolnej Wielkopolski i polskiego Pomorza drogą wodną Warta — Noteć — Odra. Dla Niemiec, posiadających szereg wielkich, silnie rozbudowanych portów na Morzu Północnym, sprawa Odry schodziła na dalszy plan. Uregulowana Łaba sprzyjała rozwojowi żeglugi śródlądowej, podczas gdy Odra stosunkowo późno doczekała się prac regulacyjnych, które wpłynęły na usprawnienie żeglugi i na zlikwidowanie zastojów flotyli rzecznych.

Dopiero r. 1934, dzięki budowie zapory i zbiornika wodnego w Otuchowie przynosi zmianę na lepsze. Nie ulega jednak wątpliwości, że szereg prac na Odrze podjętych przez Trzecią Rzeszę, miał na względzie nie tyle cele gospodarcze, gdyż na tych Niemcom w tym rejonie nigdy zależało, ile praktyczne zaakcentowanie ekspansji niemieckiej — na wschód.

Do rządu tych inwestycji należy budowę kanału Gliwickiego, łączącego Odrę z centrum Zagłębia Węglowego, jak również budowę zbiorników i zapór wodnych w Turawie, Rędzinach i Dzieczewie.

Można jeszcze dodać, że pomiernie niekorzystnej polityki taryfowej Niemiec, dającej wyraźne przywileje przewozom na dalsze odległości. Szczecin nie przestawa być portem rzeczynym. Obroty drogą wodną zawsze przekraczały obroty kolejowe.

Na sztuczność powiązania Szczecina z gospodarką zachodnich i środkowych Niemiec wskazuje systematyczny spadek przewozów Łabą. Więcej niż połowę obrotów Szczecina stanowią zawsze obroty z obecnym jego zapleczem Polski, w których nieopieczętowanie rolę odgrywa żegluga na Noteci i Warcie, utrzymująca się w okresie międzywojennym, mimo zrozumiałych trudności granicznych i celnych na dość wysokim poziomie.

W tych warunkach zrozumiałą jest rzeczą, jak

wielkie perspektywy

dla rozwoju żeglugi na Odrze i dla rozwoju szczyńskiego portu zarysowały się z chwilą włączenia miasta i rzeki z niemal całym gorczcem do polskiego systemu gospodarczego. Zarówno Dolny, jak i Górny Śląsk mogą korzystać teraz z taniej drogi wodnej dla przewozu węgla i niezbędnych dla przemysłu śląskiego rud i surowców. Najbardziej wartościowe zaplecze polskie zostaje wreszcie Szczecinowi w całości udostępnione.

Nie też dziwnego, że Polska, całkiem inną przykładając miarę do maksymalnego wyzyskania Odry, decydującego w dużej mierze o pomyślnym przeprowadzeniu naszych planów gospodarczych, nie zwlekając przystępuje do wykonania szeregu kapitalnych zamierzeń. W pierwszym rzędzie chodzi o dalsze zwiększenie spławności rzeki, która w dalszej przyszłości ma stać się dostępną dla statków tysiąco-tonowych.

Następnie wysuwa się na czoło budowa

kanału Dunaj-Odra,

wymagająca uszlusowania górnego biegu Odry, nieomal do jej źródeł i czeskiej Morawy, wpadającej na styku granic Węgier i Czechosłowacji do Dunaju.

Dzięki budowie tego kanału, łączącego Morze Czarne z Bałtykiem, powstanie jedna z najdogodniejszych, przebiegających prawie przez całą środkową Europę, dróg wodnych. Odra stanie się wtedy znakomitym szlakiem tranzytowym dla Czechosłowacji, mocno związanej współpracą gospodarczą z Polską, stanie się wielkim szlakiem o międzynarodowym znaczeniu, łączącym południe Europy z północną Skandynawią.

Z drogi tej będą mogły korzystać bezpośrednio kraje związane już obecnie ścisłą współpracą gospodarczą: Bułgaria, Rumunia, Czechosłowacja, Jugosławia, Węgry i ZSRR, kraje ujawniające obecnie ogromną dynamikę rozwojową.

Nie można zamykać również oczu na fakt, że przekopanie kanału Odra — Dunaj uniezależnia całkowicie te kraje od dróg wodnych niemieckich, stwarza zupełnie

nowy układ gospodarczy w tej części Europy.

Oczywiście Polska, jako państwo władające niepodzielnie Odrą, oraz gospodarzowie w Szczecinie, zyskują niezmiernie wiele na tak wydatnym wzmoczeniu żeglugi śródlądowej o międzynarodowym znaczeniu. Zarówno,

jeśli chodzi o wzrost obrotu szczyńskiego portu, jak i rozwój usługowej, przedsiębiorstw usługowych, dopływ dewiz itp.

Zanim jednak kanał stanie się faktem, już w najbliższym czasie pojawi się na Odrze flotyła czeska o tonażu liczącym około 30 tys. BET, składająca się z 40 — 50 jednostek pływających. Będzie ona korzystać z tych samych praw, co i żegluga polska. Umożliwi to naszemu czeskiemu sojusznikowi wyzyskanie najdogodniejszej dla niego i najtańszej drogi tranzytowej. Będzie to jakby prowizorium, które przybierze właściwe oblicze z chwilą ukończenia prac nad budową kanału Odra — Dunaj.

Na pewno pojawi się wówczas na Odrze nie tylko bandera czechosłowacka, ale bandery wszystkich, związanych z nami wżłami przyjaźni i współpracy gospodarczej krajów tej części Europy.

(Kn.)



Tam, gdzie wiedza jest najbliższej prawdy...

Zwiedzamy Klinikę Chorób Wewnętrznych

Gdy się wejdzie na wrocławską ulicę Curie — Skłodowskiej, a stamtąd w Aleje Pasteura, gdy mijają się czerwone budynki klinik uniwersyteckich i ambulatoriów, zielone trawniki dziedzińców i żółto kwitnące krzewy ogrodzeń — naraz się strzeżają, jak bardzo odrębna część miasta stanowi ta dzielnica Wrocławia.

Cisza, spokój, powaga. Jakaś niewidzialna bariera odgradza i zostawia poza nami Wrocław zielony, handlu i ruchu, szynłdów, wystaw i reklam.

Jestemy w miejscu objętym władaniem nauki i wiedzy.

DLA WIEDZY I NAUKI

Wejdźmy do Kliniki Chorób Wewnętrznych przy ul. Pasteura 4 i skorzystajmy z uprzejmości adiunk-

zasadniczą różnicę między szpitalem a kliniką: szpital leczy chorych...

— A klinika? — spyta zdumiony czytelnik. Klinika nie leczy?

— Ależ leczy! Naturalnie, że leczy — służy jednak celom naukowym. BOWIEM przeznaczeniem kliniki — to z jednej strony nauczanie, z drugiej badania naukowe. Tu studenci 3-go, 4-go i 5-go roku medycyny mają wykłady i ćwiczenia. Tu chcą i żądni głębszej wiedzy (nie tylko studenci, ale i lekarze) mogą ją stale czerpać u łóżek chorych, w laboratoriach, w bibliotece.

GDZIE WIEDZA JEST NAJBLIŻEJ PRAWDY

Ale lekarz, który się uczy, musi uczyć się według najnowszych wzo-

łożeń w swym nieszczęściu t.j. w chorobie.

Nie trzeba także zapominać o tym, że klinika kształci przyszłych lekarzy szpitalnych. Musi więc być wzorem najwłaściwszego leczenia chorych. W klinice odbywa się o każdej godzinie, dzień po dniu — wielka „lekcja pokazowa“.

KRÓLKI GORĄCZKA

Do doświadczonych klinicznych służą króliki, psy, szczeniaki, koty. Ich mięso jest w laboratorium naukowym. Szkielety są narzędziami chirurgicznymi, jakieś pinety, szpyczyki, nożycki. Dalej galeria szkieletów i stołków. Probówki, mikroskop, wagi, skomplikowane przyrządy, mikrotomy, czyli aparaty do cięcia skrawków (tkanek, nabłonka i t.p.) na setne części milimetra, i stół operacyjny dla... królików.

Właśnie na podłodze, w drewnianych skrzynkach, leżą dwa króliki. Obok świeża trawa i plastry marchwi. Mimo żarłoczności, właściwej króliczemu rodowi — puszysty jego przedstawiciel nie nie je.

— Jest chory po dokonanej zastrzyku, ma 40° gorączki — objaśnia lekarz.

Okrągłe, żółtawe oko królika patrzy jakby z wyrzutem i nienajskarga.

Obraz żalonych ślepek króliczych przysłania na chwilę pamięć o ludzkim cierpieniu i bolesnych oczach chorego

PARTIA SZACHÓW

Wehodziśmy na salę chorych. Widna, piękna, filary i gotyckie łuki. Jedna z wielu. Pedantyczna czystość i cisza. Tyka miarowo zegar, odmierza czas, który dla chorych zamykają dwie ważne daty: przy-

pacjentów gra w szachy: cicho, w milczeniu przesuwa się figury. Który z nich wygra? A może wygra ją obaj wielką partię życia...

POD ZNAKIEM PENICYliny

Obie kliniki żyją pod znakiem penicyliny. Penicylina ma szerokie zastosowanie w leczeniu klinicznym. Min. przy zapaleniu wstędnia osiągnięto doskonałe rezultaty. W ubiegłym roku jesienią na zjeździe internistów z całej Polski — w tej właśnie klinice omawiano w szeregu referatów badania nad penicyliną. Obecnie prace wrocławskich uczonych będą referowane na lipcowym kongresie w Paryżu.

PRACA KLINIKI

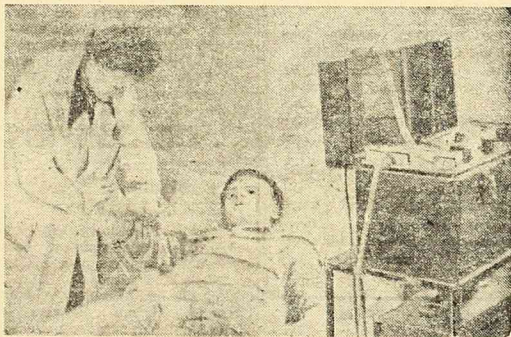
Przy obu klinikach uruchomiono przed kilku dniami ośrodek elektrokardiograficzny dla pacjentów przychodzących. Elektrokardiografia — to jedna z głównych metod badania serca za pomocą fal elektrycznych.

Przy obu klinikach istnieje także ośrodek chorób zawodowych. Dalsze ośrodki przyczyniają się do wprowadzenia najnowszych zdobyczy naukowych na cały teren Ziemi Zachodnich.

Mijamy jeszcze szereg sal: tu gabinet wzornikowy do badania żołądka i pecherza; tam aparatura przemiany materii; roentgen; tu znowu oddział terapii fizycznej. Coraz jakaś nowa zdobycz techniki lekarskiej. Nawet kuchnia dietetyczna lśni czystością jak laboratorium.

Jakimże dobrodziejstwem dla chorych jest możliwość znalezienia się pod tak czujną opieką, w zasięgu wszystkich najnowszych możliwości dzisiejszej medycyny. Ale nie zadowolimy się tym!

Kojąca jest cisza kliniki i tros-



Przygotowania do zdjęcia elektroka rdiograficznego.

ta kliniki, który z cierpliwością właściwą zawodowi lekarskiemu wprowadza „Słowo“ po terenie budynku, udzielając cennych objaśnień. Pierwsze wrażenie: kojąca cisza i zachwycająca czystość. Oto dwa za sadnicze motywy powtarzające się stale i nadające swoisty styl życiu kliniki.

Cisza kryje jednak głęboki nurt wielkiego wysiłku myśli, trud pracy i natężenie energii — w jednym wspólnym celu: naukowych zdobyczy.

Gmach na Pasteura 4, mieści dwie kliniki chorób wewnętrznych: I klinika pod kierownictwem prof. Szczepki, II klinika pod kierownictwem prof. Falkiewicza. Poza wspólnotą laboratoriów, wspólnotą naukową dwóch dażeń — kliniki, stanowią dwa odrębne ośrodki. Każda z nich w równym podziale liczy po 80 łóżek, t.j. łącznie 160 chorych. Wprze ciwieństwo do innych szpitali, kliniki chorób wewnętrznych ma wszystkie miejsca stale zajęte.

KLINIKA A SZPITAL

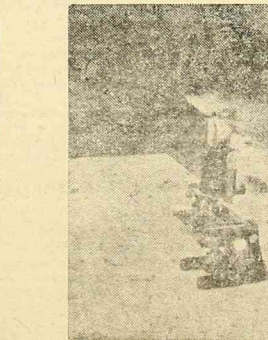
Gdy się już powiedziało słowo szpital, należy uświadomić sobie

rów. Dlatego wszystkie nowoczesne zdobycze świata medycznego znajdują w klinice swe zastosowanie i są udostępnione. Biblioteka i czytelnia wydziału lekarskiego oraz rozmaite laboratoria dostarczają pomocy naukowych. Kilka tysięcy książek w różnych językach świata daje możliwość zapoznania się ze zdobyczami najnowszej wiedzy.

Klinika w odróżnieniu od szpitala stosuje nowe metody badań i nowe metody leczenia. Obserwuje działanie różnych leków, opracowuje stałystycznie przebieg chorób, w wynki czego np. w 1947 r. obie kliniki ogłosiły 28 prac naukowych. Ta liczba mówi sama za siebie.

Choć klinika stawia na pierwszym planie cel naukowy, niech się jednak nikomu nie zdaje, że chory jednak w niej do roli doświadczalnego królika. BOWIEM nienuarzalna podstawa etyki lekarskiej jest głęboka w swej treści zasada primum non nocere — przede wszystkim nie szkodzić.

W klinice, gdzie mają zastosowanie najnowsze środki lekarskie, wiedza jest najbliższej prawdy, a pacjent znajduje się w najszcześniejszym po-



W podręcznym laboratorium analitycznym przeprowadza się badania wchodzące w skład diagnostyki klinicznej

szedł do kliniki... wyszedł z kliniki... Ssa mężczyzn. 26 łóżek. Przed każdym kartą z określeniem diety: wątroblana, cukrzyca, wrzodowa, czasem — normalna. Twarz jednego z pacjentów ude rza wyrazem cierpienia; chory na cukrzycę, odjęto mu nogę... Dwóch

kliswość lekarskiej opieki — ale jak dobrze wyjść poza bramy budynku, odetchnąć swobodnie widnieniem po wietrzem i poczuć się zdrową częścią życia miasta, pulsującego tętnem zgiełku, ruchu i czynu.

J. KONOPKOWNA

»Na gebe«
czy z papierkiem?

Kiedy dnia 21 bm. Pogotowie Ratunkowe otrzymało polecenie Miejskiego Wydziału Opieki Społecznej, aby przewieźć podopiecznego Michała Surmiaka z Domu Kalek w Leśnej do szpitala Wszystkich Świętych — to Pogotowie polecenie to wypełniło. Surmiaka do szpitala przewiozło.

Ale szpital nie chciał przyjąć chorego. Targ z obsługą Pogotowia trwał ze dwie godziny. I wreszcie szpital wystąpił wobec Pogotowia z notą. W nocie zaznaczono, że chorego nie ma „skierowania“ z Wydziału Opieki Społecznej i że objawy choroby nie wskazywa na wypadek „szpitalny“, wobec czego chorego do szpitala przyjęty być nie może.

Pogotowie ruszyło sprzed szpitala Wszystkich Świętych i zajęło do PCK. Na prośbę lekarza do Pogotowia, szpital PCK zgodził się przyjąć chorego, mimo przepelnienia na salach.

Nie wiemy, jaka jest i jaka powinna być procedura przymowna nio chorych do szpitala, czy wystarczy odesłać chorego z dyspozycją „na gebe“, czy też razem z papierkiem czyli „skierowaniem“, nie jesteśmy wtajemniczeni, jak się powinno traktować wypadki „nagle“, a jak przewlekłe. Radzilibyśmy, aby co do tego porozumiały się narezekcnie powołane instytucje, bo tylko wtedy można mieć nadzieję, że chorey nie będą wyczekiwac po dwie godziny przed bramą szpitala.

Porządek musi być!

SULEK

Notatnik wrocławski

...P. Sulek wyjasnia, że tytuł wczorajszego felietonu w rubryce „Szczerze“ powinien brzmieć: „Pewność zaufania“, a nie „Pewność, są oltarna“. Sam sens zresztą wskazuje na błąd drukarski.

...Prawa instytucji wyższej sztęczności otrzymało nasze Ossolineum. W Dzienniku Usług ukazał się niebawem rozporządzenie Rady Ministrów, gwarantujące takie uprawnienie: „Prawo Przyjęć Oseolnium“, sprawującemu kuratorię nad Zakładem Narodowym im. Ossolińskich.

...P. Antoni Galiński, poseł na Sejm, składa za naszym pośrednictwem najserdeczniejsze podziękowania prof. dr. Antoniemu Falkiewiczowi, za troskliwość opiekę, dzięki której wrócił do zdrowia.

...Ambulatorium skórno - weneryczne PCK (ul. ks. Poniatowskiego nr. 2-4) przystosowało swoje godziny do potrzeb świata pracy, bo przyjęcia odbywają się 3 razy w tygodniu, a mianowicie: w poniedziałek, czwartek i soboty od godz. 5 min. 45 (rano). Godziny te ustalone na lato i zime.

...Złot Zrywów - przewodników pracy - odbędzie się we Wrocławiu 26 kwietnia. Na Dolnym Śląsku nie szka 50.000 Zrywów. Duży odsetek pracuje w ciekim przemysle, górniczym, zakładach włókienniczych i w spółdzielniach wytwórczych. Wielu z nich wyróżniło się w współzawodnictwie pracy. Na złot wpłynęło 600 zgłoszeń wyróżnionych pracowników.

...O matrycach logicznych wygłosił, dziś odczyt - o godz. 17 p. J. Łoś w głównym gmachu Politechniki (sa. la 12) na posiedzeniu naukowym Wrocławskiego Tow. Matematycznego.

...Ukazał się wianek na gmachu Muzeum Państwowego (obok gmachu Urzędu Wojewódzkiego). Sygnał ten oznacza ukończenie kapitałnych robót remontowych.

...Mieszkańcy Osobowice są ciekawymi. Kiedy dzielne bratrydy robotcze, uprawiające pomniki niemieckie z placów Wrocławia, zjawiają się na Osobowicach i robią porządek z tem tejszym pomnikiem.

...Oczekuje tramwaju ulica Na Grobli. Przy ulicy tej mieści się Stacja Filtrów. Ośrodek Sportowy, przystań Ligi Morskiej, „Wesołe Miasteczko“ i zakłady drukarskie i t. p. W porze letniej dzielnica ta jest chętnie odwiedzana. Szynny są w porządku. — Brakuje tylko górnych przewodników.

...Nie odbędzie się wchory do Zarządu Okręgowego Zw. Zaw. Pracownicików Filmowych w dniu 25 kwietnia. Termin zebraenia wyborczego przesunęto na dzień 30 maja.

...Akademik, uprawszanująca odczyt dziś 25 kwietnia o godz. 10 w świetlicy przy ul. Żmigrodzkiej 64-66 dla pracowników prywatnego przemysłu spożywczoego.



Wrocław

Czy zdążymy z Wystawą?

— To od wrocławian zależy — twierdzi dyr. Ptaszycki

(Jur) Kartą wizytową Wrocławia — jego egzaminem dojrzałości społecznej — to wygląd miasta i wrażenie jakie odczuje gość przyjeżdżający na Wystawę Ziem Odzyskanych. — Tymi słowy zagał prezydent Kupczyński konferencję w sprawie aktywizacji miasta przed Wystawą.

W związku z trudnościami kwaterekowymi prezydent podkreślił, aby wszystkie zawody i organizacje, gosięcy przyjeżdżających przedstawicieli swych branż i organizacji z innych miast.

Obawy niektórych mieszkańców, że zgłoszone nieraz kosztem własnych wygód kwatery, będą w przyszłości uważane za wolne pokoje, są bezpodstawne, albowiem społeczną postawą nie będzie przyczyna do żadnych poczynań administracyjnych.

— Charakterystyczne jest — powiedział z kolei dyr. Ptaszycki — powiedzenie niektórych wrocławian — „Czy zdążymy?“. Nie wolno żadnemu mieszkańcowi miasta pytać się „czy zdążymy?“, a najwyżej — „Czy zdążymy?“. — Wrocław musi zdążyć i to nie w terminie do 1 lipca, a do 1 czerwca.

Aktywizacja miasta polega na tym, że wszelkimi środkami staramy się włączyć wszystkich obywateli do współpracy. W biurach, w zakładach pracy, na własnym podwórku musimy zaprowadzić porządek i jeszcze raz porządek.

Trzeba fotografować, i opisywać przed i po doprowadzeniu obiektu do należytego stanu. Należy podać

7.000 napisów

Z ulic Wrocławia w ostatnim czasie zniknęło 7.000 napisów w języku niemieckim, które nas od dawna irytowały. Usuwanie śladów niemieczyń idzie więc szybkimi krokami. Życzylibyśmy lokatorom domów, aby też zajęli się tym szerzej na terenie swoich kamienic. To samo dotyczy obiektów zajętych na cele nie mieszkalne. Już czas się pozbyć niemieckich pozostałości!

»Grunwald« i »Held Pruski«

na Wystawie Ziem Odzyskanych

Komitet Wystawy Ziem Odzyskanych czyni starania, aby przyspieszyć prace nad naprawą obrazu „Grunwald“ Matejki. Projektowane jest również sprowadzenie „Heldu Pruskiego“. Umieszczenie tych dwu obrazów w Hall Ludowej w czasie Wystawy, która jest zadokumentowaniem naszego

triumfu nad wrogiem — miaoby szczególną wymowę. Miejsmy nadzieję, że wszelkie trudności zostaną pokonane i arcydzieła Matejki znajdą się we Wrocławiu.

Ważąc do prasy każdą nową zdobycz — rezultat wyteżonej pracy. Polska musi si wiedzieć, że Wrocław żyje i pracuje.

Z kolei głos zabrał wiceprezydent Dymek dowodząc, że już najwyższy czas, aby cechy tymczasowości i małościemczkowosci zniknęły z oblicza naszego miasta. — Do takich cech — powiedział wiceprezydent — należą między innymi okna zabite deskami i blachą, albo bielizna suszająca się na balkonach i przerożone kioski i sklepiki godne wsi lub osady.

Jezdnia jest dla ruchu kołowego nie dla pieszych, tymczasem we Wrocławiu ludzie chodzą po jezdni jak po własnym salonie, czego następstwem są wypadki.

Są to rzeczy na pozór drobne, ale i od nich zależy estetyczny i wielkomięski charakter.

Musimy zmodernizować wszystkie siły, albowiem my, mieszkańcy Wrocławia jesteśmy odpowiedzialni za jego wygląd.

Akademia

ku czci bohaterów getta

Dziś o godz. 16-tej w sali Teatru Państwowego Zarząd Wojewódzki Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację urządził uroczystą akademię

ku czci piątej rocznicy powstania w getcie warszawskim.

Na akademii przemawiał będzę przewodniczącą Wojewódzkiej Rady Narodowej p. Franciszek Grochalski oraz sekretarz Komitetu Żydowskiego p. inż. Lewi.

W części artystycznej akademii wystąpi balet pod kierownictwem p. Judyty Berg i artyści Teatru Państwowego. Utwory muzyczne wykona orkiestra Filharmonii Wrocławskiej. Wstęp wolny (bez biletów).

Urzednicy z Wydziału Mieszkaniowego przed Sądem Doraźnym

W Sądzie Okręgowym rozpoczął się w trybie doraźnym proces o na dużicy mieszkaniowe i przywłaszczenie rzeczy z zajętego bezprawnie mieszkania ob. Cichochej przy ul. H. Dąbrowskiego 21.

Na ławie oskarżonych zasiadają: Julian Audykowski — naczelnik Wydziału Mieszkaniowego oraz Józef Kwiatkowski, Zygmunt Kwiatkowski, Józef Dudek, Józef Poloczek, Helena Niedźwiódz, Artur Berthold i Stefan Kerpiński.

Głównym inicytorem i sprawcą nadużyć na tej mieszkaniowym ma być Józef Kwiatkowski, który uzyskał parę przydziałów mieszkaniowych po kole, a w szczególności w sposób nielegalny, zajął mieszkanie ob. Cichochej przy ul. Henryka Dąbrowskiego 21.

26 stycznia Kwiatkowski zgłosił do referenta odnośnego obwođu ob. Niedźwiódzkiego i okazał mu przydział na mieszkanie przy ul. Dąbrowskiego 21, podpisany przez naczelnika Audykowskiego, żądając jeszcze pod piśtu referenta. Ponieważ stwierdzono błąk wnioścu Kwiatkowskiemu o przydział na to mieszkanie, referent Niedźwiódzki odmówił podpisu.

Mimo to Kwiatkowski zajął mieszkanie wraz z innymi jak: Dudkiem

— kontrolerem Wyzd. Mieszkaniowego, Heleną Niedźwiódz, Berthold i Kerpińskim.

W mieszkaniu podczas nieobecności właścicieli dzielono się jej rzeczami. Między in. Kwiatkowski przywłaszczył sobie kurtkę untrawską, a różną inną przedmioty jak: radio, kryształ, maszyna do szycia i t. p. stały się lupem jego towarzyszy.

po rozebraniu rzeczy, Kwiatkowski oddał mieszkanie Bertholdiemu, a sam zajął inne. Ob. Cichocheja po powrocie z Warszawy złożyła skargę do prokuratury.

Nadmienić należy, że poza przydziałem, który uzyskał Kwiatkowski, były wydawane i inne przydziały na mieszkania przy ul. Kościuszki 33, Monte Casino 15 i Warcełkiej 63 — bez uchylecia poprzednich te galnych przydziałów.

W pierwszym dniu procesu, przy wyjątkim zainteresowaniu licznie sbranej publiczności składają wyjątkiem oskarżenia. Zachodzą przy tem sprzeczności między zeznaniami Józefa Kwiatkowskiego, a zeznaniami innych oskarżonych.

W późnych godzinach popołudniowych — Sąd przeszedł na powołanych świadków.

KOMUNIKATY i PROGRAMY

Teatr

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOSŁASKI — piątek, 23 b. m., godz. 18-19 — „Zolnierz i bohater“ — przedstawienie zamknięte dla Zw. Zaw. Mejałowców.

TEATR POPULARNY — piątek, 23 b. m., godz. 19-19 — „Świerzeż z kominem“.

WYSTAWA NIEZALEŻNYCH — ul. Ofiar Oświęcimskich.

Kina

„SLASK“ — Świerczewskiego 87 — (pol.) „Ostatni etap“.

„WARSZAWA“ — ul. Fredry 16 — (amer.) „Zielona Dolina“.

„ODRA“ — ul. Kółkajana nr. 32 — (ang.) — „Ul. progu tajemnicy“.

„SCALA“ — ul. Mikołaja nr. 27 — (pol.) „Ostatni etap“.

FORANEK W KINIE „SCALA“ Z okazji trzecieć rocznicy sojuszu polsko - radzieckiego i rocznicy urodzin Lenina, jutro w sobotę, dnia 24 kwietnia 1948 r. o godzinie 10.30 rano wyświetlany będzie film produkcji radzieckiej p. t.:

„MAKSYM“

Ceny biletów na wszystkie miejsca zł. 35. Dla młodzieży dozwolony, K 2087

„POLONIA“ — Żeromskiego nr. 51 — (ang.) „Spotkanie“.

„TECZA“ — ul. Kościuszki 171 — (radz.) „Konik Garbusek“.

„FAMA“ — Pię Pole — (amer.) — „Dwulicowa kobieta“.

Noce dzjurny aptek

„Pod Bocianem“ — Łokietka 11.

„Pod Jeleniem“ — Rynek 41.

„Bonifratrów“ — Traugotta 57.

„Pod Lipą“ — Moniuszki 11.

PRZEDSIĘBIORSTWO Przewozowe - Transportowe „EKSPRES“ Świdnicka 32, tel. 102, urzędują

WYCIECZKE na Targi Poznańskie

Wyjazd w dniu 25 b. m. spod „Monopola“ o godz. 6 rano; powrót o godz. 10 wieczorem.

Cena biletu 1050 zł. Ilość miejsc ograniczona.

Dla świata pracy 25 proc. zniżki. W razie niepogody wycieczka nie odbędzie się. 3489

Podróż samolotem

zjedług nowego rozkładu

Na linjach PLL „Lot“ wrocławski w został jedną rozkład lotów. Wrocław posiada bardzo dogodną połączenia ze wszystkimi ważniejszymi ośrodkami kraju. Przy odlocie z Wrocławia o godz. 8 rano i przylocie do Warszawy o godz. 9.30 — można uzyskać połączenie do Bydgoszczy i Gdańska o godz. 15. Przy odlocie do Katowic o godz. 9.55 i przylocie o 10.50 — można uzyskać połączenie do Łodzi i Gdańska o godz. 15.30. Odlot do Poznania — godz. 15.25, przylot — 18.10. Z Poznania jest netychmiast o godz. 16.30 połączenie do Szczecina. Nie ma jedynie dobrych połączeń z Krakowem.

Ceny biletów wynoszą: 60 Warszawy 3.100 zł.; Bydgoszczy 5.500 zł.; Gdańska 6.900 zł.; Katowic 1.900 zł.; Łodzi 3.700 zł.; Poznania 1.600 zł.; Szczecina 3.600 zł. Przy wykupywaniu biletu powrotnego — otrzymuje się 10 proc. zniżki.

Wprowadzono też znaczne zniżki w opłatach za przewóz towarów samolotem. Zasadniczo opłata od 1 kg — wynosi 1 proc. ceny biletu pasażerskiego. Do Warszawy więc np. — opłata za paczkę 1 kg wynosi 31 zło tych. Przy przesyłkach ponad 400 kg — otrzymuje się 30 proc. zniżki.

WYSTAWA ARTYSTÓW PŁASTYKÓW

Związek Zawodowy Plastyków projektuje urządzenie w czasie Wystawy — pokazu prac malarzy ze wszystkich ośrodków Ziem Odzyskanych jak Wrocław, Gdańsk, Szczecin, Bytom, Gliwice itd.

Wystawa ta, ze względu na brak funduszy, projektowana jest w szczupłych ramach. Organizatorzy natrafiają na trudności lokalowe i będą zapewne musieli zadowolić się bardzo małym pomieszczeniem w gościnnym gmachu WDO na ulicy Ofiar Oświęcimskich.

W wykończonym gmachu Ossolineum ma się odbyć »Historyczna Wystawa Książki«

(z). W ostatnich miesiącach tempo odbudowy gmachu Ossolineum przy ul. Szewskiej uległo zahamowaniu na skutek wyczerpania kredytów.

Wykarczono jedynie południowe skrzydło, już wyremontowane kosztów 17 milionów zł, do którego leda dzień wprowadzą się zbiory rękopisów i sterych druków, mieszające się dotychczas w budynku Biblioteki Uniwersyteckiej. Wszechodnie i północne zaś skrzydło trwało nadal w stanie ruiny, pokrytej tylko nowym dachem.

Dowiedziemy się, że świeżo przyznano na remont Ossolineum dalsze kredyty 4, że gmach ten będzie całkowicie wykończony do czasu otwarcia Wystawy. Na parterze wschodniego skrzydła, wzdłuż biegu Odry, gdzie się mieści duża sala, projektu

je się zorganizowanie „Historycznej wystawy książki“.

Odmiana

Ledwośmy donieśli, że Dworzec Nadodrzański zdystansował swym wyglądem Dworzec Główny, gdy teraz zasłynął: Dworzec Główny się „podciągnął“. Z dnia na dzień widac zmiany na lepsze. Kto wie, czy niezadługo nie będziemy się szczyścić naszym Dworcem Głównym, tak jak przysto 300-tyśięcnemu miastu.

„KSIĄŻCZKA WŁĘADKOWA UCZY ZYC PRZEZORNI“

»Naturalne włókna użytkowe«

Nakładem Książnicy Atlas we Wrocławiu ukazała się książka prof. Kazimierza Wiśniewskiego, w której autor, profesor Wyższej Szkoły Handlowej omawia właściwości zasadniczych włókien, stosowanych w przemyśle tej gałęzi a to: bawełny, lnu, konopi, juty, jedwabiu, ramii oraz włókien sztucznych i wełny.

W szczegółowych, a interesujących ujętych opisach, obrazuje autor nie tylko uprawę tych roślin i produkcję surowców, ale również cały przebieg procesu przetwórczego i wytwórczego do gotowego wyrobu włóczki. W barwnych szkicach przedstawia prof. Wiśniewski historię plantacji bawełny, znanej w Indiach już od 2500 lat, rywalizację państw starożytnych w uprawie tej cennej rośliny, począwszy od Egipcjan, Babilończyków, Asyryjczyków a w nowszych czasach, na Anglikach i Amerykanach skończywszy. Wiek XVIII, jako wiek wynalazków, awansuje bawełnę na czołowy surowiec przemysłu włókien nicozego.

Jedwab, wywodzący się z Chin, znany był również już od 2600 lat, nie mógł się jednak wydestakować poza mur chiński, bo cesarz Hoang Ti i jego następcy bardzo strzegali tajemnicy jego produkcji, aż mnisi włoscy w lasce bambusowej czy w fałdach sukien przywieźli do Europy jacyżekta jedwabnika i ziarnka morwy.

Z zestawienia obrotów międzynarodowych dowiadujemy się, jak po-

ważną pozycję w imporcie krajów, a więc i Polski, stanowią surowce tekstylne. Wiąc dążenie do ograniczenia zużycia surowców zagranicznych i zastąpienie ich polskim lmem, kołnoplami, jedwabiem, wełną krajową jest nakazem racjonalnej gospodarki narodowej.

Książka „Naturalne włókna użytkowe“ jest nie tylko rozprawą z za-

kreśsu towaroznawstwa, porusza ona również zagadnienia ekonomii społecznej w ramach omawianego przedmiotu.

Praca prof. Wiśniewskiego, obejmująca 192 strony druku, poprzedzona jest słowem wstępnym prof. dr Stefki, dyrektora Wyższej Szkoły Handlowej.

Zgł.

ZAWIADOMIENIE

Z dniem 1 kwietnia 1948 r. Centrala Zbytu Przemysłu Mineralnego i Centrala Materiałów Budowlanych zostały — na mocy uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 5 marca 1948 r. — przekształcone w jedno przedsiębiorstwo państwowe wyodrębnione, podległe Ministerstwu Przemysłu i Handlu, pod nazwą

C.H.M.B.

Centrala Handlowa Materiałów Budowlanych — Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione z siedzibą w Warszawie, Al. Niepodległości 188b.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że z dniem 1 kwietnia br. utworzony został Oddział Włodowicki C. H. M. B. we Wrocławiu, ul. H. Kollataja 21. telefony: 24-48 — Dyrekcja, 35-41 — Wydział Handlowy, 26-97 — Wydział Finansowy, którego zadaniem jest dostarczanie wszelkiego rodzaju materiałów budowlanych.

K-2083

Zjednoczenie Przemysłu Taboru i Sprzętu Kolejowego Państwowa Fabryka Wagonów we Wrocławiu, ul. Przemysłowa 12

PRZETARG NIEOGRANICZONY na remont i uruchomienie spawarki stykowej automatycznej f-my AEG typu UMA 160/320 kVa

Kosztorysy ofertowe oraz informacje otrzymać można w biurze Wydziału Rweł. Nadmienia się, że wycena pozycji kosztorysu ofertowego obowiązkowo winna uwzględnić podział kosztów na materiał i robociznę, nie zachowanie tego warunku może spowodować nierozpatrzenie oferty. Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem „Oferta na remont i uruchomienie spawarki UMA“ należy składać do dnia 10 maja 48 r. do godz. 11-tej w biurze Wydziału Rweł. O godz. 11.30 tegoż dnia nastąpi komisyjne otwarcie ofert w obecność ewentualnie przybyłych oferentów. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta bez względu na podaną cenę, jak również ewentualne unieważnienie przetargu bez jakiegokolwiek odszkodowania. K 2079

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we Wrocławiu, Pl. Prostokątny 8

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na remont istniejących i wykonanie nowych mechanicznych maszyn ościnnych w budynkach szpitala (budynki nr. 11) na placu Prostokątnym we Wrocławiu. Oferty należy składać do dnia 5 maja 1948 r., do godziny 10 w biurze Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu do skrzynki ofertowej (pokój 106). Blizszych informacji udziela się tam, gdzie też mogą oferty otrzymać od dnia 28 kwietnia b. r. począwszy od zwrotu kosztów podkładki ofertowej oraz zapoznać się z planami i projektem umowy. K 2078

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

KUPIMY: Gwintolarkę maszynową, walowkę do przeciągania rur. Pośredniczo wynagrodzimy. Oczekow. Wrocław, Tępczowa 67. K 1917

FOTOGRAFIE Wrocławia amatorskie kupię lub zamówię zdjęcia. Mikołaja 51 — I piętro. 3342

PIANINO firmy Wenzel, krzyżowe a prawota własność do sprzedania. Wiadomość: Wrocław, Rynek 16, pr. 3402

OKAZYJNIE sprzedam piękną sypialnię. Zgłoszenia do „Słowa Polskiego“ pod „Sypialnia“. 3458

PIEKARNIE — cukierki w pełnym biegu koło Jeleniej Góry — z powodu choroby odstąpię. Oferty: „Słowo Polskie“ pod „Lutnia“. 3455

SKLEP za zwrotem kosztów odstąpię Bol. Chrobrego 35. 3456

DREWNIACZKI wiosenne i letnie poleca wytwórnia, Wrocław, Henryka Pobożnego 3, róg Stalina 88. 3444

TANIO do sprzedania cukierki, nie szklane umebrowane. Wiadomość: ul. Gen. H. Dąbrowskiego 13 a. 6. 3440

JUŻ SIĘ UKAZAŁ w sprzedaży nr 8 dwutygodnika

»O trwały pokój i demokrację ludową« w języku polskim

Do nabycia w kioskach i oddziałach RSW „Prasa“. Cena 20 zł. próba — moneta miesięczna 40 zł. Kwartał na 130 zł. K 2066



NASIONA warzywne
kwałowe, rolne, gwarantowane oraz pokarm dla ptaków i rybek — poleca SP. RADURA Wrocław, ul. Słodowa 16, tel. 31-00 — Hurt. Rynek 4 — Detal. K 2030

STAROSTWO POWIATOWE Suidnickie

orzeczeniem karno — administracyjnym z dnia 9. III. 1948 r. Nr. K. A. 1-113-48 skazało

ob. Czesnego Stanisława właściciela piekarni w Suidnicy, ul. Marksa nr. 4 na grzywnę w kwocie 10.000 zł. za przetrzymywanie w piekarni do wypieku maki o niedozwolonym procentie przamiatowym. K 2076

LODÓWKA elektryczna Boscha do sprzedania, ul. Stalina 137, piekarnia. 3434

SKLEP wraz z mieszkaniami do odstąpienia. Wiadomość: Świdwieckiego nr. 18. 3433

SKLEP czynny z mieszkaniami umebrowanym do odstąpienia. Wiadomość: Wrocław, Kłopotowska róg Trzebnickiej, kiosk z papierosami. 3456

SPRZEDAM samochód osobowy Opel — Olimpia w dobrym stanie, motor po gruntownym remoncie. Oferty składać: Z. Kubacki, Wrocław, Pl. Bisk. Nenklera 4. 3467

ELEGANCKI męski płaszcz gabardii nowy, materiał przedwojenny, wzrost średni — sprzedam — Eliza Orzeszkowej 38/13. 3464

ODSTĄPIĘ swą filię piekarską przy ul. Fredry 5a. 3468

PRZYCZEPKĘ lekką oraz tylne koło oryginalne do 350 DKW — kupię. Skład sanitarny — Ratusz 26. K 2062

SPRZEDAM rolwagę na gumowych kołach, silnik bardzo dobry. Biedry Kamiński, Trzebnicka 194, telefon 258. K 2067

SPRZEDAM siedlak gumowy dwuosobowy, prawie nowy, kompletny. „Pro Medico“ — Krupnicza 2/4. 3471

ZGUBY KRADZIEŻE

ZGUBIONO obywatelstwo tymczasowe. Jerzy Śmiałek, Krzesłów pow. Wotów. K 2048

ZGINAŁ pieś. w. c. Nr. 694, od prowadził za wynagrodzeniem po ad. adres: Koszera Józef, Ruska 12. 3477

ZGUBIONO kartę wydaną przez RCU w Nowym Sączu na nazwisko Lichoń Wojciech, Targoszyn, powiat Jawor. 3451

SKRADZIONO dowód osobisty, odcinek zameldowania, zaświadczenie rezerwacyjne, zaświadczenie z M. O., legitymację Ubosop. Spółk., legitymację ogólną dla członków na nazwisko Stefan i Maria Naumowicz. 3449

DNIA 16 bm. zgubiono kombinezon skun kswowy. Zwrot za wynagrodzeniem pod adres: Emilia Zagadkówna 27 m. 7. 3448

ZGUBIONO legitymację akademicką Eugeniusz Wnuczek. 3442

ZGUBIONO zaświadczenie PUR, kartę rejestracyjną, odcinek zameldowania na nazwisko Klimoszek Antoni, Tadeusza, Wrocław, Duboła 7 m. 14. 3439

ZGUBIONO leg. PPR i odcinek zameldowania na nazwisko Drobki Władysław. 3460

ZGUBIONO kartę rejestracyjną R. K. U. — Rozesów, wyciąg metryczny, odcinek zameldowania i nakaz mieszkaniowy na nazwisko Bogdan Michał, Świdnica, Gerbarska 24. K 2074

ZGUBIONO legitymację służbową w daną przez Dyrekcję Poczt i Telegrafów, Wrocław — Eleonora Skrzypliec — Olesnica. K 2077

ZGUBIONO tabliczkę rejestracyjną od motocykla pski nr. 18960 — Blusztajn Mojżesz, Świdobrzyca, Kopernika 3/10. K 2075

SKRADZIONO kartę przebiegową nr. 17178 na nazwisko Łysygenicz Michał, Głogów, Koszary, blok 1. K 2068

SKRADZIONO dokumenty osobiste: dowód tożsamości, legitymację partyjną, kartę rejestracyjną RCU — Senok, legitymację ZWM na nazwisko Kępcia Józef, Głogów, Koszary, blok 1. K 2069

CENTRALA Sprzętu Pożarniczego „Sp. z o. o. w ŁODZI“
ODDZIAŁ WROCŁAW
Pułaskiego 81 tel. 25-64

dostarcza stale
wszelki sprzęt POŻARNICZY
przeprowadza remonty i ładowanie gaśnic. K 1792

ZGUBIONO tabliczkę rowerową nr. 53545. K 2073

POSAD POSZUKUJA

SAMODZIELNY kierownik administracyjno — handlowy, prokurent przedsiębiorstwa budowlanego z doświadczeniem praktycznym zmieni posadę. Oferty pod „3580“. 3290

MŁODA inteligentna poszukuje posady ekspedientki lub do dzieł w kulturowym domu. Wiadomość: Kałogarska „Oświata“, Jawor, dia „Klientki“. 3462

PIELĘGNIARKA poszukuje pracy do niemożliwej. Jar. Dąbrowskiego 67 m. 3. 3446

WOLNE POSADY

DMUCHACZ do wyrobów szklanych potrzebny, Wrocław Daszyńskiego 13 Szymański. 3491

KAMASZYNKA modelarka, tylko pierwszorzędną siłę, przyjmij Bracia Halscy, Wrocław, Ratusz 27. 3461

FRYZJERKA damska pierwszorzędną potrzebną natychmiast, Henryka Brodatego 6. 3459

SIEA biurowa z praktyką i maszyno piśmem potrzebną. Skład Instrumentów, Łokietka 5. 3428

CZELADNIK krawiecki i pomocnik potrzebni od zaraz — Roosevelta 4. 3447

POSZUKUJĘ pomocy domowej z kwalifikacjami. Zgłoszenia: Domrota 1/10 między 5 — 7. 3403

BIELIŻNIARKA wykwalifikowana — potrzebna natychmiast. Pracownia koder i bielizny „Danuta“, Wrocław, Stalina 26. 3456

MANICURYSTKA zdolna zostanie przyjęta — Schader, Wrocław, ul. Teatrlna 10. 3465

MASZYNISTKĘ wykwalifikowaną zatrudni do pracy Ośrodek Szkolenia Szczęśliwej Dyrekcji ul. Poznańska 18/24. Płace i zabezpieczenia stosownie do norm Ministerstwa Przemysłu i Handlu. 3468

NAUKA

KTO przygotuje do matury z języka polskiego. Zgłoszenia: „Słowo Polskie“ pod „Matura“. 3450

LOKALIE

ZAMIEŃIĘ lub odstąpię: 2 pokoje, kuchnia, gaz, meble, Świdnica na pokój, kuchnia, Wrocław. Zgłoszenia: „Słowo Polskie“ pod „Natchynia“. 3467

ODSTĄPIĘ 3 pokoje a kuchnią w willi za zwrotem kosztów, Karłowicza, Wincentego Pola 21. 3454

POSZUKUJĘ pokoju przy rodzinie wraz z opieką dla rocznego dziecka. Zgłoszenia: „Słowo Polskie“ pod „Ja dzie“. 3448

POKOJU umebrowanego, nieokupajęcego, ewentualnie z utrzymaniem — szuka urzędnic. Oferty pod „Mieszkanie“, Prokuratoria Generalna, Pod wale Świdnickie 4, H p. pok. 406. 3476

ROZNE

KAROL Pastuszek, cukierkarnia, ul. P. R. P. Bieruta nr. 424, Wieniec-Zdrój. 3438

GRZEGORZ Gorczak, piekarnia, Wieniec — Zdrój, ul. Grunwaldzka 499. 3467

UWAGA! Nowotwarty zakład galwa niazyczny przyjmując wszelkie zamówienia. Wykonanie szklanych, solidna i tanie. Wrocław, ul. H. Pobożnego 7 boczna Stalina. 3441

PRZYBŁAKAŁ się piec, rasa piannyk. Do odebrania w przeligiu tygodnia. Tatarska, ul. Kurkowa 83/16. 3470

Dział porad PRAWNYCH

Ob. Szczepkowski — Nowa rada. Wyjaśniamy, że notariusz nie ma podstawy do odmówienia poświadczania podpisu na dokumentach, stwierdzających uprawnienie względnie zawierających dyspozycje do od biuro spadku w Anglii za pośrednictwem Kuratora Mas Spadkowych w Londynie

Przepisy dewizowe zawierają tylko ograniczenie przy wywozie dewiz, natomiast wpływ dewiz do kraju jest oczywiście wolny od jakichkolwiek zakazów, jako dla państwa korzystny.

W praktyce można załatwić sprawę poświadczania podpisów u innego notariusza. Jeśli jednak osoba zainteresowana pragnie załatwić to u notariusza miejscowego, który poświadczania podpisów odmawia, należy zażądać potwierdzenia tej odmowy na piśmie i na tej podstawie wniesić zażalenie do przelozonego Sądu Okręgowego, który nakaze sporządzenie tej czynności.

Ob. K. Wojtowicz. — Jeśli osoba (brat Obywatela), która miała prawo do spadku, posiadała żonę i syna, przy czym osoba ta zmarła, a następnie zmarł również syn, to prawa do spadku w rezultacie przypadają w całości pozostającej przy życiu żonie.

RADIO

SOBOTA, 24 kwietnia 1948 r.

9.50 Muz. rozrywk. 9.00 Lok. pro gram dnia. 9.02 Kone. reld. 11.37 Sygnal czasu i hejnał. 12.00 Dziennik. 12.25 Transkrypcje fortepianowe w wyk. Piotra Łobozo 12.50 Komunikat spółki i pog. inf. Włodzimierza Lidzke p. t. „Kompost, jakie naważ ograniczyć oraz sposoby jego przygotowania“. 14.30 „Wesołe topopierci“. 14.40 „W przyjeździe z przyrodą“, pog. 14.50 Komunik. 14.57 Informator Radlofon. Przewod. 15.00 Inform. Polski Pld. 16.15 Aktualia. 16.25 Muz. rozrywk. 16.30 „Legenda o nadmorskiej siośnie“, sztuczow. 16.30 Dziennik. 16.25 „Wiosna w Łazienkach“, pog. 16.50 Skrzynka Ogólna. 16.46 „Przy sobie po robotach“. 18.00 Lekcja jez. ros. 18.15 Pieśni polskie. 18.45 „Zaklety dwór“. 19.00 „Melodie świata“. 19.25 „Na swrojską nutę“. 20.00 Dziennik. 20.45 „Jak to stałom pierzanki“, felieton. 21.00 Koncert Krak. Ork. P.R. 21.35 „Im presjonści włoscy“ — aud. muz. 21.50 „Anna proletariuszka“. 22.05 Muz. taneczna. 22.45 Konc. żyweń. 23.00 Wiadomości. 23.15 Program na jutro. 23.30 Muz. taneczna. 24.00 Wynm.

„Słowo Polskie“
to Twój
najlepszy przyjaciel

ŻYCIE SPORTOWE

»Najmłodsze pięści« dolnośląskie

walczą dziś o mistrzowskie tytuły

Pierwsze w historii dolnośląskiego boksu indywidualne mistrzostwa juniorów, które rozpoczyna się dzisiaj o godz. 18.00 zapowiadają się naprawdę ciekawie i emocjonująco. Start około 80 najmłodszych pięściarzy, z których wielu już znanych jest publiczności bokserkich imprez, jest dowodem rozwoju tej typowo męskiej dziedziny sportu na terenie Dolnego Śląska. Sukcesy naszych bokserów, które takim głośnym echem odbiły się w całej Polsce, muszą być poparte odpowiednio wyszkolonymi rezerwami i to rezerwami młodymi. Ofensywa młodzieży w sporcie polskim trwa i nasilenie jej jest coraz większe. Toteż z prawdziwą radością notujemy liczne zgłoszenia, jakie napłynęły do Wydz. Sport. Wr. OZB ze wszystkich niemal zrzeszonych klubów. Świadczą one o pracy na terenie tychże klubów i to o pracy z konkretnymi wynikami. Jesteśmy skłonni twierdzić, że 3-dniowa batalia o mistrzowskie tytuły najmłodszej pięściarskiej gwardii będzie bardziej emocjonująca od walk o mistrzostwo seniorów. Przede wszystkim duża ilość zgłoszeń, z których 95 — 98 proc. winno stanąć na starcie (kara za niestartującego zawodnika wynosi

500 zł) przyczynić się powinna do wysokiego poziomu walk. Najwięcej zawodników bo aż 18-tu, zgłosił „Pafawag”. Nie mniej licznie stawia się dziś na ringu młodzieży innych klubów. „Budowlani” zgłosili 12-tu, Burza 9-ciu itd.

Provincia nie zostaje w tyle i nadesłała zgłoszenia swoich przedstawicieli z doskonałym Stelmachem (Górnik Wałbrzych) na czele. Mistrz okręgu IKS zapowiada start doborowej dwójki.

Spróbujemy zabawić się w Pytje bokserką i przewidzieć przyszłych mistrzów w wagać od papierowej do ciężkiej.

W wadze papierowej według papierowych obliczeń walka o tytuł rozegrać się powinna pomiędzy doskonałym technikiem Sawickim (Pafawag) a Brodkiem (Gwiazda). W wadze muszej faworytem na mistrza jest Stelmach z wałbrzyskiego „Górnika”. W najbliższej obeszanej wadze koguciej trudno wytypować mistrza. Może nim być dobrze Jabloński z Pafawagu jak i Goldman z Gwiazdy itd. W piórkowej kandydatem wydaje się być Kurowski II (IKS), który stoczył w ub. niedziele doskonałą walkę ze Szczepanem. W lekkiej do tytułu mistrza widzimy

3 kandydatów: Sobko (Burza), Popowski (Pafawag) i Kupisz (IKS) mają tu równe szanse. W półśredniej zwycięży Kotaś (IKS) lub Jordan (Pafawag). W średniej Szymura (Burza) lub Siemierasko z Odry. W półciężkiej prawdopodobnie Smyk (Pafawag) zagarnie mistrzowski tytuł, no i wreszcie w ciężkiej trudno nam jest kogoś wytypować ze względu na brak porównawczego materiału. Czekajmy więc do godz. 18.00, a już po pierwszych walkach zorientujemy się, jaki jest poziom naszych najmłodszych, wychowanych już w polskim Wrocławiu — pięściarzy. (TM)

Uwaga Klubu bokserkie!
Przypominamy, że badanie i waga zawodników zgłoszonych do mistrzostw juniorów odbędzie się dziś (piątek, 23 bm.) o godz. 15.00 w hali Ambul. Wet. przy ul. Mieszkańskiej.

Sport w kilku wierszach

Amerkańska mistrzyni olimpijska Fraser przeszła na zawodowstwo podpisując kontrakt z wytwórną filmową.

Mystyfikacja „Sia” pokonała „Balet” ze Złina (Czechosłowacja) 5:3 w meczu zapasniczym. Nieleży nadmienić, że „Balet” pokonała „Legię” (Kraków) 5:3.

Dokonały sprinter australijski — John Treoler, przybył do Ameryki na 10-cio tygodniowy trening. Treoler jest niedawno Australii na zdobywie tytułu mistrza olimpijskiego.

Wielki turniej bokserki z udziałem 4-ech najlepszych bokserów w każdej wadze rozegrany zostanie w

Na srebrnym ekranie

„Zielona dolina”

(Reż. John Ford, produkcja 20-th Century-Fox)

„Zielona dolina” jest dość rzadkim filmem anglosaskim; mimo woli dochochą z nim do głosu ostre akcenty społeczne, rzucone na tło pięknej doliny w Walii, na tło spokojnych czasów wiktoriańskich, na tło zaczął jego rozwój wielkiego kapitalizmu Evansów.

Sielankowo wyglądająca dolina staje się miejscem tragedii rodziny Morganów: najstarszy syn Ivor, ginie w katastrofie w kopalni, czterech młodszych Morganów traci pracę na skutek bezrobocia i musi opuścić Zieloną Dolinę. Na końcu śmierć zabiera także ojca Morgana.

Twórcy filmu zmierzali do przedstawienia życia górników z pełnym realizmem: 22 tygodniowy strajk, pierwsze myśli o założeniu związku zawodowego górników, pierwsze hasła zjednoczenia się w walce z właścicielami kopalni, którzy spekulują na taniej sile roboczej, obniżają stawki płac i doprowadzają do bezrobocia.

Ta walka staje się mimo woli osią filmu, tak jak jego temem są kopal-



niane szyby. Dokoła niej obracają się wszystkie ludzkie sprawy, one jest sprawczynią tragedii i nieszczęście w rodzinie Morganów.

Stary Morgan, pomimo iż twórcy filmu stworzył z niego postać nawiąskoszlachetną i pozytywną, jest jednak przedstawicielem ginącego świata; własną bezsilność kryje on pod frazesem „dobrego wychowania i usilnej pracy” w momencie najostrejszej walki z właścicielem kopalni Evansem. Nie dziw, że bojkotowany jest przez całą Zieloną Dolinę i że właściwie jego triumf po 22 tygodniach strajku jest klęską robotników. Evans, właściciel, umie to ocenić.

Dość paradoksalnie w tym filmie przedstawionym z niezwykłą wyrazistością, zarysowuje się postać idealisty — pastora Gryffida, jak również jego miłość ku Anghart, córce Morgana. Kościół purytański odmalowany jest w najczarniejszych barwach, a słowa miłosierdzia i przebaczenia w ustach Gryffida, rozumiejącego przecież postępowanie, nabierają niemiloego posmaku. Jeśli twórca filmu chciał w ten sposób jak najwierniej przedstawić ducha epoki wiktoriańskiej, epoki, kiedy kończył się świat jeden, a rodził drugi, może mieć rację: dla polskiego widza jednak wiele scen ma posmak sztuczności i nienaturalności.

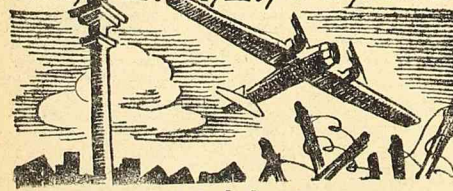
W ocenie film udany, nużący jednak pewnymi niepotrzebnymi dłużyznami. (leg)

UWAGA! Wyszedł z druku najnowszy podręcznik bokserki I. Dobranszky **TECHNIKA BOKSU** (autoryzowany przekład z węgierskiego) Książka dla każdego trenera boksu i pięściarza CENA 380 zł. GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA Łódź, ul. Piotrkowska nr. 47 Warszawa, Al. Pierwszej Armii W.P. 16 K 2070

Tabela mistrzostw na dzień 25. IV. 1948 r.

MISTRZOSTWA LIGI		MISTRZOSTWA A - KLASY DOLNOŚLĄSKIEGO OZPN			
		GRUPA I	GRUPA II	GRUPA III	GRUPA IV
Wielka — Polonia B.	Buch — Z. Z. K.	TUR Zięb. — Polonia Św.	Browar — Victoria	Julia — Pafawag	Pionier — TUR J. G.
Polonia W. — Widzew	Rymer — Czarnow.	Odra Wr. — Bielawianka	KMSS — Burza	Len. Wi. — Tur Zęb.	IKS — R.K.S. Żarów
Warta — Garbarnia	Tarnovia — Legia	Garbarnia — Zryw	Łuszczyńska — Wolność	C.P.N. Gez. — Odra N.S.	TUR Wał. — Dzwierz
V. K. S. — A. K. S.					
1. Buch 8 6 12:3	8 Wielka 8 8 8:3	1. Polonia Św. 9 14 28:16	1. Burza 8 18 16:8	1. CPN Gez. 9 11 12:16	1. TUR J. G. 9 12 26:15
2. Rymer 8 4 6:3	9 Z.Z.K. 8 5 6:6	2. TUR K.G. 9 9 21:19	2. KMSS 9 12 16:15	2. Julia 8 10 18:18	2. IKS Wr. 9 11 20:15
3. A.K.S. 8 4 6:10	10 Warta 8 2 5:8	3. Bielawianka 9 9 16:17	3. Victoria 9 10 26:24	3. TUR Strz. 8 10 27:21	3. Pionier Wr. 9 8 20:16
4. Legia 8 4 5:3	11. Widzew 8 2 5:8	4. Odra Wr. 9 9 14:16	4. Browar 8 9 24:16	4. Len. 9 10 32:26	4. Pionier Wr. 8 8 14:16
5. Czarnow. 8 4 7:6	12. Garbarn. 8 2 1:8	5. Garbarnia 8 8 12:11	5. Łuszczyńska 9 9 16:20	5. Pafawag 8 9 22:16	5. TUR Wał. 9 7 20:24
6. Tarnovia 8 4 4:7	13. LKS 8 0 7:13	6. TUR Zięb. 8 5 11:20	6. Wolność 8 6 10:20	6. TUR Zęb. 8 7 15:16	6. Dzwierz 8 6 10:17
7. Polonia B. 8 4 7:7	14. Polon. W. 8 0 3:15	7. Zryw 8 4 16:19	7. Barycz 8 9 7:31	7. Odra N.S. 8 8 11:31	7. RKS Żarów 8 6 16:26

Warszawa nadaje szyfr...



CZĘŚĆ II

Coraz bardziej zażyłe stosunki łączą Czerwonego Erica z jego niemieckimi przyjaciółmi. Odbywa częste podróże do Berlina — i tu bywa witany serdecznie i entuzjastycznie przez dostojników Gestapo.

— Żelazny Eric! Uśmiechał się, gdy go tak nazywano. „Kapitan von Wunsch i bankier von Sturker — najbardziej zaufani, najbardziej potrzebni, najbardziej zaprzyjani.”

I w Berlinie i w Hamburgu. Nie tracił z nimi kontaktu. Mieszkał u nich. Bawił się z nimi i korzystał z ich usług.

„Ericson ukochał naftę. Był czujny i dziwnie wrażliwy na punkcie dokonanych transakcji. Zawierał nowe kontrakty — oczywiście stopniowo i w miarę możliwości. Pilnował terminów — dokonywał różnych operacji finansowych.

Jeżeli chodzi o banki Rzeszy — od tego miał von Stur-

POWIEŚĆ 136) Jerzego Junoszy-Gzowskiego

kera — ten był specjalistą. A von Wunsch wynajdywał nowe źródła zakupu! W owych czasach Niemcy sprzedawali ropę już niechętnie — z pełną obawą.

Rezerwy — nafta rumuńska — benzyna syntetyczna!... Kiwali głowami.

— Naloty — panie! Naloty! Groza nalotów wisiała — nad przemysłem naftowym. Tymczasem zaś tankowce płynęły do Szwecji — a niemiecka nafta wyciekała systematycznie z kraju...

Ericson zaczął ręce. Klaretta zapewniała o swym przywiązaniu, pewna wygranej — zaś von Wunsch i von Sturker myśleli z ulgą o zakupionych dokumentach.

Tajemnicze papiery miały udowodnić światu, że oni — że Ericson — że alianci... Cicho — szal! Tajemnica...

Przyszła wiosna. Ciepła, pogodna i pachnąca kwiatami. Ale dla Ericsona życie miało smak ropy naftowej — świat, to źródła nafty. Jego wiosna pachniała nie kwiatami, a benzyną.

...I oto znów w połowie maja lecą z Klaretą ze Stokholmu do Berlina. Moc walczy i pudeł różnego rodzaju. ;

Przeplisowe lądowanie w Tempelhoff. Czarne auto Gestapo. Alexanderplatz — i wypoczynek w hotelu. Eric odsuwa od siebie świadomości, że jego życie jest wiecznie niepewne — i że właściwie wsi na włosku.

„Agent aliancki w Gestapo — otoczony zgrają SS-mańów. Kochanka jest Niemką i w dodatku szpieg gien z Berlina.

Transakcje naftowe, kontrakty, rozliczenia bankowe — to jeden wielki bluff! Każda godzina może zakończyć się katastrofą. Każda konferencja wiedzy do Moabit. Z lotniska mogą zabrać do lochu...

Ericson stara się nie myśleć — stara się usnąć wyobraźnię.

Oduża go nafta — miłość — bawi go sytuacja — trzeba przynajmniej — niezwykła.

Szwed amerykańskiego pochodzenia — człowiek dość prosty — natura mało skomplikowana — upaja się tym, że wkroczył oło w szacrowany świat wywiadu. Ze zdnie drogi wiodącej do sławy i do wielkości — lub na szafot!

Kto wie? „Podwójne życie Ericsona”. „Czerwony Eric z usług szprymierzonych...” — powtarza w myśli. Widzi ote nagłówek — tustym drukiem. Farba, oczywiście czerwona, jak krew! — „Szpiegowska afera”. „W samym sercu Berlina...” — tek będą o nim pisać gazety...

Ocknął się z jedynym do Kolonii? — głos Klarety. — Tak, kochana. Jutro umówięm się z von Wunschem. — Podoba mi się to cygańskie życie. Wczynie w sześciana, w samochodzie, w kabine samolotu!

— To ma urok, prawda? — przerwał. — O, tak! Właśnie o takim życiu zawsze marzyłam. — Przygody — ukochny mężczyzna — wir fantastycznych interesów — intryg — moc pieniędzy. I jakiś wspaniały cel do osiągnięcia! Cel, do którego dąść uparcie...

— A nie boisz się fiaska? (Dalszy ciąg jutro)